

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 22 Czerwca v. s. 1831 Roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Sankt-Petersburg dnia 10 czerwca.

D. 7 t. m., w dzień Ś. Trójcy, z okoliczności dorocznego święta Leib-Gwardyi półku izmayłowskiego, odbyła się kościelna parada 2go batalionu tego półku, na której raczył znajdować się NATYJAŚNIERSZY CESARZ JEGOMOŚĆ; również znajdowali się na niej PP. Woyskowi Jenerałowie, Sztab-i Ober-Oficerowie woysk tu pozostałych. Dla odprawiania nabożeństwa z tej okoliczności, rozbity był namiot cerkwi pochodowej, na placu parady tego półku. Mszą ś. odprawił pierwszy Kapelan Głównego Sztabu i Korpusu Gwardyi Muzowski.

— D. 6 t. m. przybył do tutejszej stolicy z Witebska, zarządzający artylleryczną uczebną brygadą i szkołą przy niej Jenerał-maior Perren 1szy. (R. I.)

— Przez n a y w y ż s z y ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod 9 maja, na zaświadczenie Jenerała Marszałka-Polnego, Hrabi Dybicza-Zabałkańskiego, o szczególnej troskliwości i roztropnych rozporządzeniach Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora, Rzeczywistego Radcy Stanu Bobiatyńskiego, okazanych przezeń w zachowaniu spokojności i porządku w powierzony mu gubernii i w ścisłym wypełnieniu woyskowych zapotrzebowań, tak w czasie przechodu woysk, iako i w dostarczeniu dla Armii zapasów żywności, n a y m i ł o ś c i w i e y m i a n u j e m y go Radcą Tajnym.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod 15 kwietnia, potwierdzona została ustawa o sądach polubownych i dla należytego wypełnienia do powszechnej wiadomości podana, z rozciągnięciem i na Gruzję; wszystkie inne kształty sądów polubownych, bez formalnego opisania się, czyli za dobrowolną zgodą stron składane, czyli też zwyczajami zaprowadzone, pozostają w dawniejszym stanie. Tam, gdzie prawem są ustanowione osobne ustne ugodliwe sądy, iako to: sądy iarmarkowe, sąd dla Azyatów w Astrachaniu, sądy w woyskach kozackich i t. p., osobliwie zaś sądy słowne czyli ustne w Woysku Dońskim, w 1827 roku ustanowione, pozostają na prawidłach, osobno dla nich wydanych.

— Przez n a y w y ż s z e ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 8 maja: Xłg Andrzej Kolcow-Massalski, Wielki Mistrz Dworu, na własną prośbę uwolniony został zupełnie ze służby. — Łowczy Hr. Branicki otrzymał n a y w y ż s z y rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie z pozostaniem na dotychczasowych obowiązkach u Dworu. — Rzeczywisty Radca Stanu Jureniew, mianowany wice-gubernatorem kostromskim. — Miński wice-gubernator, radca stanu, Rubaszewski, na własną prośbę, dla słabowitego stanu zdrowia, uwolniony od teraźniejszych obowiązków z przyłączeniem do Heroldyi. — Mianowany dyrektorem kasy zachowawczej sanktpetersburskiego domu wychowania, radca kollegialny, Popow, uwolniony został od obowiązków ober-sekretarza 1go oddziału 3go departamentu Rządzącego Senatu, a na jego miejsce do pełnienia obowiązków ober-sekretarza naznaczony sekretarz tegoż oddziału, ass. kol. Lapunow. — Prezydentem sądu handlowego w Archangeli naznaczony radca kollegialny Kuratjew, dotąd niemający żadnych obowiązków. — Radca dworu Bezak, zostający pod wiedzą departamentu azyatyckiego, na-

znaczony naczelnikiem 2go oddziału tegoż departamentu.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz do Kantoru Dworu pod 27 kwietnia, zostający za ober-prokurator-skim stołem w 8m Departamencie Rządzącego Senatu, radca stanu Bazyli Obrjeskoiv, n a y t a s k a w i e podniesiony do stopnia Ksmerhera Dworu J. C. M.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz do Kollegium Państwa spraw zagranicznych pod 13 kwiet., n a y t a s k a w i e y mianowani: radca kollegialny Wielhorski radcą stanu; radcy dworu: Blankenhagen, Baron Grewenitz i Judin radcami kollegialnymi i radca honorowy Baron Bode asesorem kollegialnym.

— D. 8 kwiet. CESARZ JEGOMOŚĆ potwierdził Opinię Rady Państwa, zawierającą prawidła, względem ulepszenia stanu wieśniaków, mieszkających w gubernii wołogodzkiej, pod nazwiskiem Potowników.

— D. 31 kwiet. ministeryum spraw wewnętrznych wydało Baronowi Midlerowi, dziesięcioletni przywilej na zaprowadzenie i utrzymywanie w Moskwie i w okolicach St-Petersburga pojazdów, pod nazwaniem, karet powietrznych czyli Aerienow.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) D. 7 maja 1831 z 1go Departamentu, o dozwoleniu kupcom zgiej gildy, handlującym pod jedną spólną firmą, prowadzić handel zagraniczny na sumę, proporcjonalną liczbie świadectw kompanistów, spółkę składających.

2) D. 8 maja 1831 z 1go Departamentu, o dozwoleniu byłemu podpółkownikowi Cykielnowi wejścia do służby cywilnej, w pierwszej oficerskiej randze.

3) D. 8 maja 1831 z 1go Departamentu, o załeceniu urzędowi sądowemu, ażeby wyroki swoje, względem rozporządzenia majątkiem, należącym do nierzetelnych dłużników Banku Handlowego i jego kantorów, przed przywiedzeniem ich do wykonania, komunikowały strapczym spraw skarbowych.

4) D. 8 maja 1831 z 1go Departamentu, o nieprzeznaczaniu odtąd nigdzie odstawionego ze służby setnika Repina.

5) D. 8 maja 1831 z 1go Departamentu, o rozstrzygnięciu niewyrozumień, napotkanych przy wykonaniu ukazu 16 sierpnia 1829 roku, względem uzyskiwania za, użyty w sprawach, zamiast herbowego, prosty papier. Rządzący Senat rozstrzygnął, oraz wszystkim Rządom Gubernialnym i Obwodowym postanowił przepisać, iż prawidła, przepisane w ukazie 16 sierpnia 1829 roku, o uzyskiwaniu za użyty na miejscu herbowego prosty papier, odnoszą się właściwie tylko do spraw sądowych i appellacyjnych, odbywających się za prośbami osób prywatnych.

6) D. 11 maja 1831 z 1go Departamentu o uwolnieniu targujących się na artykuły czynszowe i majątki arendowne, od składania świadectw handlowych.

7) D. 11 maja 1831 z 1go Departamentu, o zastawieniu Strapczym gubernialnym spraw skarbowych, oświadczając niezadowolnienie na wyroki wtórnych sądowych instancyj, w sprawach potocznych ze skarbem.

8) D. 11 maja 1831 z 1go Departamentu, o tém, ażeby kwity, wydawane obywatelom na ich ludzi, wchodzących do rekrutów dla policzenia w następ-

nych naborach, przyjmowane były od nich dla policzenia wszędzie, nie uważając na to, że ci ludzie zapisani są w rewizji nie z tej, ale z innej gubernii. (z Gaz. Sen. N. d. 16 maja.)

Nieżyn dnia 14 maja.

JO. Małorossyjski Woenny Gubernator, Xiążę Nikołaj Grzegorzewicz Repnin, dokładając prawdziwie oycowskiej troskliwości względem powierzonej jego zarządowi Małorossyjskiej krainy, wszystkie miejsca, w których okazała się cholera, zwiedzał osobiście, dla wydania potrzebnych rozporządzeń. Skoro choroba ta okazała się w mieście Nieżynie, Xiążę pośpieszył przybyć do tego miasta, i obejrawszy szpitale pocieszał cierpiących, pochwalił przyjęte z tego powodu środki przez miejską zwierzchność i wydał potrzebne na ten cel rozkazy. W czasie swego bawienia Xiążę Woenny Gubernator w Nieżynie, przystąpił do wypełnienia NAWYŻSZEGO JEHO CESARSKIEGO MOŚCI rozkazu, względem uformowania ośmiu lekkich pułków konnych z Małorossyjskich Kozaków, zamieszkających w Półtawskiej i Czernihowskiej guberniach, z dostarczeniem do tych pułków koni od Małorossyjskich obywateli, także o NAWYŻSZYM DAROWANIU Kozakom znacznych zaległości, nagromadzonych przez wiele lat z rozmaitych podatków, oraz o zmniejszeniu nadal takowych podatków, więcej niżeli, o 3 części. Stosownie do rozkazu Xięcia Woennego Gubernatora, Kozacy, zamieszkali w Nieżynie i blisko niego, zebrani byli przed domem, przez niego zaimmowanym. Po przeczytaniu im uwiadomienia o dżrach MONARCHY i o obroceniu ich do służby, przodkom ich i im samym zwyczajnej, kiedy Xiążę okazał im autentyczny NAWYŻSZY rozkaz, wtenczas oni, całując z radością podpis JEHO CESARSKIEGO MOŚCI, wznosili okrzyki: „położym głowy i przelejem krew za naszego CESARZA, NIKOŁAJA PAWEŁOWICZA! Niech mu Bóg da zdrowie!” Potém Kozacy weselili się przez dzień cały, z uniesieniem wykrzykując święte imię NAWYŻSZEGO CESARZA. (G.S.P.)

Moskwa dnia 29 maja.

Wystawa płodów przemysłu krajowego w Moskwie będzie trwała do 6 czerwca. Odwiedzających było: D. 17 maja 1757. D. 18 = 1823. D. 19 = 1256. D. 20 = 4236. D. 21 = 8574. D. 22 = 6527. D. 23 = 8430. D. 24 = 11,085. D. 25go = 10,178. D. 26 = 5657. D. 27 = 7905. D. 28 = 8057. (R. I.)

Ryga dnia 1 czerwca.

Cholera w ciągu pierwszych pięciu dni była zabójcza, lecz potém stopniowo zaczęła się zmniejszać. Od 20go maja zmniejszenie się to było wcale wyraźne, a w ciągu ostatnich pięciu lub sześciu dni, można powiedzieć, że nie było już żadnego chorego bez nadziei wyleczenia. W ogólności, od początku okazania się choroby do dnia 31 maja zrana, zachorowało 2,651, umarło 1,368, zostało chorych 559, zupełnie wyzdrowiało 724. (P. P.)

PRUSSY.

Berlin d. 6 czerwca.

Od Rządu królewskiego zakaz, wywożenia broni, prochu, koni i innych wszelkiego rodzaju potrzeb woennych do Królestwa Polskiego, rozciągnięty został, z powodu buntu w sąsiednich Rossyjsko-Litewskich Guberniach, na całą przestrzeń od Szmaleninken do Memla na północ. Nie można teraz wywozić do Polski lub do Litwy Rossyjskiej z Pruskich prowincyi jakichkolwiek woennych materjałów, do których podług rozkazu gabinetowego z 1794 roku, należy także surowe i kute wszelkiego rodzaju żelazo, kosy i blacha żelazna.

— W Gdańsku od dnia 28 maja do 1 czerwca zachorowało 28 osób, z których 15 umarło. W liczbie tych ostatnich 13 uznano za umarłych z cholery. (G.S.P.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 27 kwietnia.

Czytamy w Dostrzegaczu Austriackim następujący artykuł: Awanturnik polityczny, nazy-

wający się Bourlon; który nadawał sobie tytuł Xięcia Normandyi, utrzymywał, że jest Ludwikiem XVII, i który w tej uroionej godności, obudził uwagę publiczną przed kilką laty, ukazał się znów na scenie po długiej niebytności. Gazeta Francyi z dnia 16 kwietnia udzieliła gazecie Puy-de-Dome odezwę tego awanturnika, datowaną w Brukselli dnia 31 marca, wydaną do Francuzów, w której usiłuje okazać ważność pretensyi swoich do tronu francuzkiego w wyrazach nymocniej krzywdzących poprzedzających i teraźniejszych rząd francuzki, oraz fałs najgrubszymi wyrazami rząd austriacki.

Zostaliśmy upoważnieni, z tego powodu, ogłosić, czynności jego, czerpane z autentycznych źródeł, w roli, którą ta osoba grała we Włoszech w 1819 i 20 roku, i komunikacje, które w tym przedmiocie prowadzone były między rządami austriackim i francuzkim.

W miesiącu sierpniu 1819, niejakis Bourlon zjawił się w Modenie. Przybył on z Korsyki przez Liwonę, mienił się być negocjantem, i miał pasport francuzki, w którym litera l w środku jego nazwiska była tak napisana, że miała podobieństwo do b (b. urbon). Bourlon przepędził kilka miesięcy w Modenie i popadł w podejrzenie policyi; aresztowano go i znaleziono przy nim między innymi papierami odezwę, podobną do wydrukowanej w Brukselli, a w której podobnie utrzymywał, że jest Ludwikiem XVII. Xiążę modenski, uważając go za awanturnika politycznego, który przez swe intrygi mógłby stać się niebezpiecznym dla rządu francuzkiego, ponieważ nie miał posła swego w Paryżu, oddał go więc w miesiącu kwietniu 1820 r. rządowi austriackiemu, który polecił swojemu posłowi, będącemu w Paryżu, aby naradził się w tym interesie z ministrem spraw zagranicznych. Ten uznał, iż Bourlon jest niebezpiecznym intrygantem, który zapewne być musi narzędziem jakiejś partyi; przydał też, że rząd francuzki wielce będzie wdzięczny za to, jeżeli ten oszust pozostanie przez czas jakiś uwięziony w Austrii, jeżeli uległoby ścisłemu badaniu. Rząd austriacki wypełnił jego żądanie; Bourlon zaparł się, iż nigdy nie grał roli Ludwika XVII, i nie można było w tej sprawie żadnego powziąć objaśnienia, z przyczyny niedostatku dokumentów. Kopia śledztwa została zakomunikowana dnia 3 grudnia poselstwu francuzkiemu w Wiedniu z prośbą, aby rząd francuzki zajął się sprawą Bourlona, lub żeby zezwolił na jego wypuszczenie. Poseł francuzki, w Wiedniu będący, donosił swojemu rządowi o tém żądaniu, lecz nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Sprawa pozostała w takim stanie aż do 1825 roku, w którym posłana została nowa nota dnia 25 maja do posła francuzkiego, który wówczas znajdował się w Medyolanie z powodu przebywania tam dworu cesarsko-królewskiego; rząd austriacki oświadczył mu w tej nocy, że Bourlon, zostający w więzieniu w Medyolanie, zostanie natychmiast wypuszczony, jeżeli rząd francuzki sprawę jego nie zechce się zająć. Na skutek takowego oświadczenia, poseł francuzki otrzymał od swojego rządu rozkaz, żądania zaraz od rządu austriackiego wszystkich wiadomości, które posiadał o tym interesie. Wszystkie akta ściągające się do tej sprawy zostały zakomunikowane posłowi dnia 24 czerwca 1825 r.; znajdując się one jeszcze we Francyi i powrócone nie zostały. Dla przyspieszenia wyroku rządu francuzkiego, poseł austriacki w Paryżu otrzymał nowe rozkazy uczynienia usilnych w tej rzeczy przełożeń; dnia 14 września 1825, dał on odpowiedź, że minister spraw zagranicznych tłumaczył się, iż ten interes tak został opóźniony, z przyczyny, iż potrzeba było zbierać wiadomości w rozmaitych departamentach; i że teraz, gdy rząd francuzki przekonał się, że Bourlon nie jest francuzem, nie ma więcej czego zarzucić przeciwko uwolnieniu tego awanturnika. Bourlon natychmiast został uwolniony i przeprowadzony do granicy. (J.d.S.P.)

— Dnia 31 maja. —

W gazetach naszych umieszczono rozkaz o

powróceniu do Galicji i Lodomerji 418 osób płci męskiej, które się były przeniosły do Polski. W liczbie ich znajduje się 28 hrabiów i większa część osób należących do przedniejszych familii, wyżey pomienionych prowincyy. (G. S. P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 5 czerwca.

W tutejszych gazetach wyrażono, że J. K. M. udzielił hrabiemu Grey order podwiązki, na dowód najwyższego zadowolenia z jego postępowania, szczególnie w teraźniejszym czasie. Gazeta *Morning Chronicle* czyta z tej przyczyny uwagę: „Chociaż nie było wakującego miejsca, jednakże Król poszedł za przykładem zmarłego swego brata, który, jak wiadomo, po bitwie pod *Waterloo* mianował lorda *Liverpool* Nadzwyczajnym Kawalerem orderu Podwiązki. Tym sposobem *Jerzy IV* okazał swojemu ministrowi niezwykle honor, na pamiątkę zwycięstwa odniesionego przez Anglię nad zewnętrznym iey nieprzyjacielem, gdy tymczasem *Wilhelm IV* podobnie nagrodił za zwycięstwo daleko korzystniejsze i odniesione bez przelewu krwi nad swemi wewnętrznymi nieprzyjaciół.”

— W gospodzie *Lloyds* przybito następujące uwiadomienie: „*Lizbona* dnia 25 maja. Statek parowy *Carron* przywiózł eskadrę angielskiej rozkazy, na skutek których nazajutrz ona odpływa, i dla obrony Anglików zostawia bryg i korwetę. Konsul angielski *Hoppner* był na statku parowym, i rozmawiał z jednym francuskim kapitanem fregaty; od niego dowiedział się, że flota francuzka zabiera już trzy statki portugalskie, których nazwiska nie są jeszcze wiadome.

— Rozeszła się na giełdzie wiadomość, iż oczekują nowego protokołu pięciu mocarstw, względem interesów Belgickich, w którym każdemu z pomienionych mocarstw da się prawo, wystawić 30,000 wojska, dla przymuszenia Belgum, w razie potrzeby, do wypełnienia poprzedzających protokółów względem granic tego kraju. (G. S. P. i P. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 5 czerwca.

Przybyły tu poseł Beia Tunetańskiego *Sidi Benażet*, ma około lat 50, i należy do jednej z pierwszych familii w *Tunecie*. Będąc teraz Jenerał gubernatorem w *Gerby*, przez swoją uczciwość i prawość charakteru, zasłużył na powszechne przywiązanie i szacunek. Ma on wielu synów, którzy wszyscy zajmują pewne obowiązki; starszego wnuka przywiózł z sobą do Francji.

— Cała dostawa żywności dla wojska, podług twierdzenia tutejszych gazet, wynosi corocznie przeszło 600,000 hektolitrow, które kosztują 11 do 12 milionów franków. Ta ogromna dostawa oddana będzie przez ministerium wojny, pewnej kompanii na lat siedm.

— W gazecie, *Indicateur de l'Est*, piszą, że młody mechanik wiedzny z zachodnich departamentów wynalazł armatę, z której, jeden człowiek, może wystrzelić 100 razy na minutę.

— Xiężna *Dinan*, krewna Xięcia *Talleyranda*, wyjechała ztąd do Londynu; z tego wnoszą, że Xiężę ma zamiar osiąść nazawsze w Anglii.

— Prefekt Dep. Niższej Loary *P. Saint-Aignan* wydał surowe rozkazy, względem znajdujących się w jego departamencie wojskowych, którzy nie wypełnią swojej powinności. Ktokolwiek poymie takiego wojskowego lub zbiega i dostawi do tego zwierchności, otrzyma 25 franków nagrody; komu zaś dowiedziono będzie, że ukrywa takich ludzi lub ułatwia im ucieczkę, ten oddany będzie do sądu policyi poprawczej, ulegnie prawnej karze od 300 do 30,000 franków, i wsadzony będzie do więzienia na rok lub dwa lata.

— Mówią, iż pewna kompania angielska, ofiarowała naszemu Rządowi kilka milionów za te znaczne kawały ziemi, które należą do folwarku, założonego przez Jenerała *Clausel* na równinie *Mezidiach*. Kompania chce uprawiać tę ziemię, częścią za pomocą afrykańskich mieszkańców, czę-

ścią zaś za pomocą irlandczyków, którychby potrzeba smusiła tam się przenieść. Przy znajomej zdolności Anglików do zakładania osad, przedsięwzięcie to zapewne udałoby się pomyślnie i przyniosłoby daleko więcej korzyści, niż zostające od lat 24 w ich posiadaniu winnice w *Marsalu* (w Sycylii), gdzie towarzystwo angielskie wyrabia wino, które teraz w Anglii przenoszą nad maderę.

— Rząd francuzki zajmuje się obraniem środków, zapobiegających przywiezieniu cholery na okrętach, przybyszających z morza Bałtyckiego.

— Wczora Król przyjeżdżał do miasta, i dał posłuchanie Jenerałowi *Gaigainque*, mianowanemu głównodowodzącym wojskiem w *Morei*, na miejsce powracającego dla choroby Jenerała *Schneidera*. Potem J. K. M. zasiadał na radzie ministrów, która trwała około trzech godzin. Wieczorem o piątej powrócił znowu do *Saint-Cloud*.

— Rząd podawał wychodzącóm hiszpańskim podobny projekt, jak robił włoskim: aienoi jego jeździli do *Limoges*, *Bourges*, *Bordeaux*, *Aix*, *Angoulême*, i starali się namówić mieszkających tam Hiszpanów, zaciągnąć się do służby w legione cudzoziemskim, przeznaczonym do *Algieru*; lecz ze dwóch lub trzech tysięcy Hiszpanów, stu tylko zgodziło się na takowy projekt.

— W *Journal des Débats*, wydrukowano co następuje: „Zapewniam, że Rząd otrzymał wiadomość telegraficzną z *Tulonu*, o tém, że *Don Miguel* odmówił żądanego odeń zadośćuczynienia. Na skutek tego flota nasza zabrała jeden statek portugalski, który przyprowadzony został do *Tulonu*, a potem zamknął port w *Oporto*.” W gazecie *Konstytucjonista* powiedziano, że zabrany statek portugalski, jest korwetą, płynącą z *Terceiry*, i że ona postaną została do *Bréstu*, gdzie już przybyła. Po tym wypadku eskadra francuzka wypłynęła z *Tagu* i udała się do *Terceiry*, w celu zabrania okrętów wojennych, blokujących tę wyspę. — *Journal de Paris* pisze, że zabrano dwa statki. (G. S. P. i P. P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 1 czerwca.

Na wczorajszém posiedzeniu drugiej izby stanów ieneralnych wniesiony został projekt do prawa, względem budżetu na rok teraźniejszy. Na skutek tego, wydatki w ciągu roku 1831 rozdzielono następującym sposobem: dla Królewskiego Domu 1,420,000 zł. hol. dla kancelaryi Królestwa i wysokich Kolegiów 620,000; dla Ministerium spraw zagranicznych 610,000; dla Ministerium sprawiedliwości 1,000,000; dla ministerium spraw wewnętrznych 2,350,000; dla departamentu kościoła reformowanego 1,350,000; dla kościoła katolickiego 408,000; dla floty i osad 5,977,000; dla ministerium skarbu 14,620,000; i dla ministerium wojny 12,400,000; w ogóle 40,550,000 zł. hol. Oprócz tego powinny być potwierdzone następujące nadzwyczajne wydatki: dla kancelaryi królestwa i wysokich kolegiów 30,000 zł. hol.; dla ministerium spraw zagranicznych 40,000; dla ministerium sprawiedliwości 230,000; dla ministerium spraw wewnętrznych 300,000; dla floty 700,000; dla ministerium skarbu 14 milionów; dla ministerium wojny 28 milio.; oraz dla wodney komunikacyi, przemysłu narodowego i osad 3,300,000; w ogóle 46,600,000 zł. hol. i oprócz tego 500,000 zł. hol. na nieprzewidziane wydatki. Postanowiono projekt ten do prawa i poselstwo królewskie wydrukować tegoż dnia i rozdać członkom izby, ażeby można było rozpocząć w tym przedmiocie narady w dniu następującym. (G. S. P.)

SZWAJCARYA.

Szaffuza dnia 30 maja.

Po zaszłych niespokojnych wypadkach w *Schleitheimie* i *Unterhallau*, maszy zbrojne udały się naprzeciw miasta *Szaffuzy*, grożąc spaleniem wszystkich wsi, któreby nie popierały ich przedsięwzięcia.

Gdy wieść o tém doszła do *Lucerny*, rada stanu dyrektoryalna uchwaliła, aby PP. burmistrz

Murali z Zurychu, i landaman Sidler z Zugu, zostali wysłani jako komisarze związkowi, do zbrojnych mass kantonu Szafluzy, dla nakłonienia ich, w imieniu związku, do pokoju i jedności, i dla użycia tego wszystkiego, co tylko mogło przywrócić porządek i spokojność. Późem mieli dokładnie wywieść się o przyczynach i powodach tych kroków nieprzyjacielskich. Dwa ci komisarze, przybywszy dnia 18 do Szafluzy, wydali niezwłocznie proklamacyę, w której wzywają mieszkańców do porządku.

Wraz potém komisarze wezwali, za pośrednictwem rządu, ośmiu członków municypalności ze *Schleitheimu*, oraz ośmiu z *Hallau*; ci przybyli tu wczora przed południem. Po wyrażeniu im nieukontentowania dyrektoryatu z powodu swawoli, których się gminy ich dopuściły, oraz uczuć oycowskich rządu Szafluzy, zapytano ich: jakie były powody i wypadki tego poruszenia. Ci przełożeni jednogłośnie oświadczyli, iż zgoda tego nie pochwala; opowiadali niebezpieczeństwa, których uniknęli i nieuczciwe postępowania, którego sami doznali; lecz nie wymienili żadnego naczelnika, i przypisywali te wypadki samemu rozjątrzeniu niższych klas ludu przeciwko członkom zgromadzenia konstytucyjnego i przestachowi, jakim nabawiły niektóre osoby ze spokojnych mieszkańców.

Na skutek takowego rozpoznania, zbiorą się gminy, *Schleitheimu* i *Hallau*, dnia 20 maja pod prezydencyą swoich naczelników, i zakomunikują się im wyznaczenie stron i wydana proklamacya. Zgromadzenie konstytucyjne zwołane jest na tenże dzień pod przysięgą. Domysla się, iż postanowi: czy ma być projektowane przyćmienie lub wolne odrzucenie konstytucyi. Z resztą zgodne opinie znaczniejszych obywateli wiejskich, spokojne i umiarkowane uczucia rządu, oraz starania komisarzów związkowych, każą się spodziewać szczególnego skutku.

Głównym sprawcą całego tego zamieszania jest nieiskis *Bechtold*, lekarz ze *Schleitheimu*, przybyły niedawno z uniwersytetu, który towarzysząc wieśniakom aż do samego miasta, skrył się potém zręcznie i oczekiwał skutków tego poruszenia. Skoro tylko się dowiedział, że zupełnie zle poszło, natychmiast uciekł do terytorium badeńskiego; lecz przez rząd wielkiego księstwa został tam poymany, i ma dziś przybyć do Szafluzy. Można się więc spodziewać, że spokojność nasza nie prędko zostanie zamieszana. (J. d. S. P.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 18 maja.

Otrzymałe w Anglii listy z *Lizbony*, zawierają, co następuje: „Dnia 16 przybył tu francuzki bryg wojenny i przywiozł przełożenie od rządu francuzkiego, aby wydalen byli ze służby radcy i sędzia, którzy dali wyrok kary na dwóch Francuzkich poddanych, *Sauviret* i *Bonhomme*, oraz, ażeby wynagrodzono właścicieli dwóch statków francuzkich, niesprawiedliwie zabranych około *Terceiry*, przez portugalską blokującą eskadrę. Mówią także, iż rząd francuzki domaga się od gabinetu lizbońskiego wynagrodzenia wszystkich kosztów, które wyłożono na naprawę eskadry francuzkiej, znajdujący się przy ujściu *Tagu*. Dla dania na to odpowiedzi, gabinet lizboński żądał dwóch dni czasu, lecz kapitan brygu, nie mając prawa przystać na takowe żądanie, powrócił z tém doniesieniem do eskadry.”

— Dwie fregaty wojenne francuzkie, korweta i bryg stanęły na *Tagu*. Mała ta eskadra przybyła domagać się zadosyć uczynienia, które okazać ministeryum nasze zupełnie się skłania, nie naruszając w niczém dobrej harmonii, która panuje między dwoma gabinetami. Nieporozumienia te, ukończą się, iak powiada, po przyjacielsku, podobnie, iak się ukończyły z Wielką Brytanią. Zapewniają, iż został wydany rozkaz względem uwolnienia P. *Bonhomme* i *Sauviret*. — Komunikacye nasze z *Londynem* są niezmiernie częste;

rzadko się zdarza, żeby w przeciągu dwóch dni nie przybył kurjer morski z *Londynu*, lub nie wyjechał z *Lizbony* do stolicy Anglii. (J. d. S. P.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 24 maja.

Dwudziestu trzech powstańców hiszpańskich, między którymi znajduje się *Torrijos* i inni, wypłynęli z ciążniny gibraltarskiej do *Algieru*, na statku angielskim, pod eskortą korwety *Aktron*. (J. d. S. P.)

WŁOCHY.

Bononia d. 19 maja.

Osada *Ankony* gotuje się do wyścia stamtąd, zostanie ona zmieniona przez woyska papieżkie. Oyciec S. przyjął wcale uprzejmie Xiędzę *Mezzofanti*, wysłanego do Rzymu z prośbami. Posiada on czterdzieści języków, i Papież chcąc słyszeć go mówiącego, sam ma go przedstawić Propagandzie. (J. d. S. P.)

Florenca dnia 24 maja.

Woyska austriackie ustąpiły z *Ankony* dnia 17; ciągną one śpiesznie do *Bononii*, tak, iż wyjdą z niższych legacyi w ciągu miesiąca. Osada *Bononii* niedawno została powiększoną do 6,000 żołnierzy: iak widać lekano się tam nowych ruchów. Spokojność iednakże zgoda nie była zamieszana i wkrótce część woyska tego wyszła z miasta. — Xiążę *Joinville* spodziewany jest w *Liwornie* dnia 27 lub 28 maja. (J. d. S. P.)

AMERYKA.

Gazety z *Jamaiki* przywiozły wiadomości z *Kartageny* pod dniem 6 kwietnia i z *Bogoty* pod dniem 26 marca. Uprzednie wiadomości o wojnie domowej, wybuchłej w *Kartagenie*, potwierdzają się. Po śmierci *Bolivar*a iedno ze stronnictw ogłosiło gubernatorem prowincyi swego naczelnika, generała *Luque*, i żądało ustąpienia generała *Montilli*; lecz ten ostatni, mając za sobą całą ludność miasta, oświadczył, iż postanowił pozostać na czele administracyi. *Luque*, zebrawszy 1000 do 2000 ludzi, udał się naprzeciw *Kartageny*, w celu zmuszenia *Montilli* do złożenia swego urzędu; lecz miasto wystąpiło do obrony i *Luque* ogłosił ie za będadce w stanie oblężenia. Komunikacye z dalszemi prowincyami stały się tak trudne, iż cena żywności podniosła się niezmiernie wysoko. Własność angielska była szanowaną; dwie fregaty angielskie stały przed *Kartageną* dla opieki rodaków. *Bolivia* i *Peru*, powiada, że wypowiedziały sobie wojnę; powodem do niej naznaczają port *Arica*, położony w prowincyi *Arequissa*, do którego *Bolivia* rości pretensye.

— Wiadomości z *Antigoy*, trzema dniami późniejsze od ogłoszonych ostatnim razem, donoszą iż wszystko tam zupełnie jest spokojnie. (J. d. S. P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W prywatnych listach z *Tylży* donoszą, że w uporczywej bitwie iedney woysk Rosyjskich z Polskimi buntownikami, zabity został dowódzca rokoszanów *Puszet* (P. P.).

— We *Włoszech* wymarły wszystkie drzewa morwowe: nie spodziewają się tam obfitego zbioru iedwabiu.

— Żołnierz ieden hollenderski, rodem z *Hamburge*; będący na służbie w garnizonie maestrychskim, otrzymał z *Batawii* uwiadomienie, o śmierci swego stryja, który zapisał mu 4,300,000 zł. hol. (P. P.)

Ogłoszenie.

Departament Komissoryatski Ministeryum Woyskowego wzywa niniejszém życzących: podjąć się dostawy zapasów żywności i dalszych potrzeb do Szpitalow Woyskowych, znajdujących się w Guberniach Grodzieńskiej i Mińskiej i Obwodzie Białostockim, a mianowicie:

DODATEK